

**Tadeusz Dmochowski**

*Uniwersytet Gdański*

## **Rewolucja francuska wobec Kościoła katolickiego w okresie Dyrektoriatu (1795–1799)**

### **The French Revolution towards the Catholic Church during the Directory period (1795–1799)**

**Słowa kluczowe:** rewolucja francuska, Kościół katolicki, ateizm, deizm, Oświecenie, prześladowania, Dyrektoriat, Napoleon

**Keywords:** French revolution, catholic church, atheism, deism, Enlightenment, persecutions of the catholic church, Directory, Napoleon

#### **Streszczenie**

Artykuł przedstawia i analizuje nastawienie i działania prawne kolejnych władz francuskich wobec Kościoła katolickiego w okresie rządów Dyrektoriatu (1795–1799).

#### **Abstract**

The paper presents and analyzes the attitudes and subsequent legal actions of the French authorities against of the Catholic Church in the period of the rule of the Directory (fr. Directoire) (1795–1799).

### **Dyrektoriat (1795–1799)**

Okres rewolucji francuskiej w sposób radykalny zmienił pozycję Kościoła katolickiego we Francji<sup>1</sup>, stracając go z miejsca instytucji uprzywilejowanej i współrządzącej do roli instytucji poddanej kontroli państwa, prześladowanej a wreszcie celowo niszczonej, jako ideowa konkurencja dla rewolucji i jej totalizmu<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> O stosunku władz rewolucyjnych we Francji do Kościoła katolickiego w latach 1789–1795 zob. T. Dmochowski, *Rewolucja francuska wobec Kościoła katolickiego w okresie Konstytuanty i Legislatywy (1789–1792)*, „Cywilizacja i Polityka” 2015, nr 13, s. 126–151; idem, *Rewolucja francuska wobec Kościoła katolickiego w okresie Konwencji (1792–1795)*, „Cywilizacja i Polityka” 2016, nr 14, s. 308–326.

<sup>2</sup> M. Vovelle, *The Revolution against the Church. From Reason to the Supreme Being*, Columbus 1991; H. Gough, *The Terror in the French Revolution*, New York 2010.

27 lipca 1794 r. (9 thermidora II roku Republiki) Maximilien Marie Isidore de Robespierre został odsunięty od władzy i aresztowany wraz ze swoimi zwolennikami. 28 lipca został zgilotynowany wraz z 21 towarzyszami. W ciągu następných dwóch dni zamordowano jeszcze 83 osoby, a wiele osób aresztowano<sup>3</sup>. Skończyły się rządy terroru skrajnych jakobinów („górali”), a rozpoczęły bardziej umiarkowanych „termidorianów” (do których najbardziej prominentnych działaczy zaliczamy m.in.: Paula Barrasa (Paul François Jean Nicolas de Barras), Jean-Lamberta Talliena i Josepha Fouché’a.

Uchwalona 22 sierpnia 1795 r. przez Konwencję Konstytucja termidoriańska (Konstytucja roku III, Konstytucja z 5 fructidora III roku Republiki), tak jak i poprzednie konstytucje rewolucyjne deklarowała, przynajmniej w teorii, wolność religijną. Jej celem była likwidacja „demokracji politycznej i wraz z nią demokracji społecznej”<sup>4</sup> poprzez m.in. zniesienie głosowania powszechnego oraz przyznanie prawa czynnego (*citoyen actif*) płatnikom jakiegokolwiek podatku bezpośredniego, a prawa bycia elektorem (*electeur*) właścicielom lub najemcom nieruchomości ziemskiej lub miejskiej o różnej wartości wynikającej z ustaleń dla poszczególnych miejscowości. Zmieniało to zasady wyborów do nowych ciał ustawodawczych, ustanawiając nowy cenzus zawężający liczbę uprawnionych. Liczba elektorów zmniejszyła się do ok. 20 tys. Władzę wykonawczą konstytucja powierzała 5-osobowemu Dyrektoriatowi (*Directoire*), a ustawodawczą dwóm ciałom legislacyjnym (dwuizbowemu parlamentowi): Radzie Pięciuset (*Conseil des Cinq-Cents*) i Radzie Starszych (*Conseil des Anciens*), kończąc z jednoizbowym egalitaryzmem wcześniejszych parlamentów rewolucyjnych. Dyrektoriat wybierała Rada Starszych z kandydatów zaproponowanych przez Radę Pięciuset. Obawa przed sukcesem wyborczym monarchistów spowodowała, że w Konwencji zwycięscy termidorianie postanowili, że 2/3 deputowanych wybranych zostanie spośród członków Konwencji, z pominięciem aresztowanych jakobinów<sup>5</sup>, co miało utrwalić ich dyktaturę, w miejsce tak potępianej przez nich dyktatury „górali” (*Montagnards*).

26 października 1795 r. (4 brumaire’a IV roku Republiki) Konwencja rozwiązała się, a władzę wykonawczą przejął Dyrektoriat wybrany przez nowe, dwuizbowe „Zgromadzenie Ustawodawcze”. Weszło do niego 5 królobójców – jakobin Jean-François Reubell (zarzucający niegdyś Robespierre’owi zbytnią łagodność w stosowaniu terroru), ex hrabia Barras, Étienne-François-Louis-Honoré Letourneur (zastąpiony w 1797 r. przez François-Marie Barthélemy’ego), Lazare Carnot (jakobin, członek Ko-

<sup>3</sup> Zob. J. Baszkiewicz, *Robespierre*, Wrocław 1989, s. 299–307.

<sup>4</sup> G. Lefebvre, Ch.H. Pouthas, M. Baumont, *Historia Francji*, t. II: *od 1774 do czasów współczesnych*, Warszawa 1969, s. 100.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 100–101.

mitetu Ocalenia Publicznego. Zajął on miejsce przewidziane dla Emmanuela Josepha Sieyèsa, który odmówił wejścia do Dyrektoriatu urażony odrzuceniem jego projektu Konstytucji) i Louis-Marie de la Révellière-Lépeaux (żyrondyista, który ukrywał się w okresie terroru, zajadły wróg katolicyzmu<sup>6</sup>). Główną rolę w Dyrektoracie odgrywał zdemoralizowany arystokrata Barras, spekulant i libertyn, który zdobył sobie miano „króla skorumpowanych”, o co w owym czasie nie było na prawdę łatwo, a w okresie terroru, będąc komisarzem Konwencji w Prowansji zasłynął jako rzeźnik południowej Francji. Nie byli to więc ludzie skłonni do ustępstw pod wpływem pobudek moralnych – ustępowali tylko przed siłą.

Jednakże w celu pacyfikacji nastrojów w kraju, Dyrektoriat oraz Rada Starszych i Rada Pięciuset starały się o prowadzenie umiarkowanej polityki religijnej. „W grudniu 1796 roku parlament postanowił nawet odwołać dekrety wymierzone przeciwko opornym księżom”<sup>7</sup> i emigrantom. Unieważniono również częściowo wyroki wygnania wydane przez Konwencję. Zaisntniała pewna swoboda sprawowania kultu, bez finansowania ze strony państwa.

Z zagranicy powracać zaczęli do Francji biskupi i księża – emigranci. Do czerwca 1797 r. wróciło ok. 12–13 tys. księży, w większości z Anglii<sup>8</sup>. Kierowany przez Henriego Grégoire’a schizmatyczny Kościół konstytucyjny uznał się za Kościół gallikański i nadal wybierał biskupów, a nawet odbył swój synod krajowy w Paryżu (15 sierpnia 1797 r., z udziałem 31 biskupów)<sup>9</sup>. Rozdźwięk pomiędzy obu Kościołami nie zmniejszył się, a każdy z nich wydawał nawet swoje własne pismo. Kościół katolicki „*Annales Catholiques*”, a konstytucyjny „*Annales de la Religion*”<sup>10</sup>.

24 sierpnia 1797 r. uchwalone zostało „prawo oswobodzicielskie” (*loi liberatrice*), przyznające wszystkim księżom (w tym i „opornym”, tj. tym którzy nie złożyli przysięgi) pełną swobodę kultu. Zniesione zostały wszystkie przysięgi i niektóre zakazy przejawu kultu poza Kościołem, jak np. bicie w dzwony. Prawo to nie weszło jednak w życie, gdyż zaniepokojona m.in. rekatolizacją kraju część Dyrektoriatu dokonała w nocy z 3 na 4 września 1797 r. zamachu stanu<sup>11</sup> (w nocy z 17 na 18 fructidora V roku Republiki).

<sup>6</sup> Louis-Marie de la Révellière-Lépeaux był zwolennikiem i propagatorem teofilantropii, w której widział nową religię rewolucji, mającą zastąpić chrześcijaństwo. Zob. L.J. Rogier, G. de Bertier de Sauvigny, J. Hajjar, *Historia Kościoła*, t. 4, Warszawa 1987, s. 118–119; M. Banaszak, *Historia Kościoła katolickiego*, t. 3/2, Warszawa 1991, s. 39.

<sup>7</sup> L.J. Rogier, G. de Bertier de Sauvigny, J. Hajjar, op.cit., s. 116.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 117.

<sup>9</sup> M. Banaszak, op.cit., s. 38.

<sup>10</sup> L.J. Rogier, G. de Bertier de Sauvigny, J. Hajjar, op.cit., s. 116.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 117.

Carnot i Barthélemy zostali usunięci ze składu Dyrektoriatu i aresztowani, a pozostała trójka dobrała sobie nowych kolegów w osobach Merlina de Douai (Philippe-Antoine Merlin) i François de Nefchâteau, jakobinów, wrogich wobec chrześcijaństwa propagatorów nowej religii w postaci „kultu dekadowego”<sup>12</sup>.

Zamachu dokonano w porozumieniu z częścią armii w osobach generałów: Pierre’a Augereau, który bezpośrednio kierował akcją oraz Louisa Lazare’a Hocha i Napoleona Bonaparte<sup>13</sup>. Władza znalazła się całkowicie w rękach wrogów Kościoła. Rozpoczął się kolejny okres terroru. Jeszcze tego samego dnia (4 września) zniesiono prawo z 24 sierpnia i przywrócono dekrety przeciwko „opornym” księżom oraz emigrantom i ich rodzinom. 5 września zażądano od księży składania przysięgi na *wieczną nienawiść do monarchii* i ponowiono dekrety o deportacji. Tego samego dnia pozbawiono mandatów 200 deputowanych o monarchistycznych przekonaniach, unieważniono wyniki wyborów lokalnych w 49 departamentach, a na deportację, bez wyroku sądowego, skazano 65 osób, w tym 35 deputowanych i 2 dyrektorów – Carnota i Barthélemy’ego (ostatecznie deportowano tylko 17 osób). Krwawo stłumiono zamieszki na prowincji, wywołane przez przeciwników przewrotu – skazano na śmierć 170 osób. Zamknięto 75 dzienników a Dyrektoriat upoważniono do deportacji duchownych „bez względu na ich przekonania religijne”<sup>14</sup>. Ten tzw. „Drugi Dyrektoriat skierował ostrze władzy przeciwko emigrantom, których nakazał śledzić i tracić a zwłaszcza przeciwko księżom. Nie tylko dlatego, że księży uważano za agentów politycznych kontrrewolucji, co było tylko częściowo prawdą... [ale również dlatego, że jego dyrektorzy uważali], że chrześcijaństwo nie daje się pogodzić z nowym reżimem”<sup>15</sup>.

Czym wytłumaczyć to gwałtowne odejście rewolucjonistów od ostrego kursu wobec Kościoła wyrażone w prawie z 24 sierpnia? Otóż zgodnie z Konstytucją, w marcu i kwietniu 1797 r. odbyły się wybory uzupełniające do Zgromadzenia Ustawodawczego, w których wybierano 1/3 deputowanych. Skończyły się one całkowitym sukcesem monarchistów, a z deputowanych dawnej Konwencji wybrano tylko 11. Sukces wyborczy spowodowany był współdziałaniem monarchistów, duchowieństwa i mających dość terroru władz lokalnych. Dzięki niemu monarchiści zdobyli większość w Radzie Pięciuset i przeforsowali „prawo oswobodzicielskie”. Kontrakcja termidorianów, tj. zamach z 4 września zaprzepaściły jednak owoce tego zwycięstwa. Większość księży odmówiła składania „przysięgi nienawiści”, gdyż byłoby to sprzeczne

---

<sup>12</sup> Zob. A. Mathiez, *La Théophilanthropie et le culte décadaire, 1796–1801. Essai sur l’histoire religieuse de la Révolution*, Paris 1903 (reprint: Geneve 1975), s. 414–453.

<sup>13</sup> G. Lefebvre, Ch.H. Pouthas, M. Baumont, op.cit., s. 112–113.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 113; M. Banaszak, op.cit., s. 38–39; L.J. Rogier, G. de Bertier de Sauvigny, J. Hajjar, op.cit., s. 117.

<sup>15</sup> G. Lefebvre, Ch.H. Pouthas, M. Baumont, op.cit., s. 113.

z zasadami chrześcijaństwa. Odmawiała jej również część księży konstytucyjnych. Na początku 1798 r. wydano więc nakazy aresztowania i deportacji do Gujany (według list imiennych) ok. 9 tys. księży z Belgii i 2 tys. z Francji. Władzom udało się aresztować ok. 10% przewidzianych do aresztowania – reszta ukryła się wśród parafian<sup>16</sup>.

Na szczęście deportowano do Gujany tylko 300 spośród aresztowanych (na dwóch statkach). Trzeci transport księży oswobodzili Anglicy. Ponieważ obawiano się, że może się to powtórzyć resztę skazanych na deportację uwięziono na wyspach Ré i d'Oléron. Kilkudziesięciu księży zostało rozstrzelanych (co najmniej 40 w pierwszych miesiącach 1798 r.). Spośród wywiezionych do Gujany blisko połowa zmarła z chorób i wyczerpania<sup>17</sup>.

Zarówno pierwszy, jak i drugi Dyrektoriat sprzyjał wszystkim niechrześcijańskim kultom, które mnożyły się jak grzyby po deszczu. Miały one stanowić przeciwwagę dla zwalczanego katolicyzmu i ograniczyć jego wpływy, co traktowano jako dodatek do terroru i metod administracyjnych. „Wraz, ze swymi mentorami... «ideologami» [Antoinem] Destutt de Tracy, [Constantinem François de Chassebœuf, comte de] Volney'em, [Pierrem Jean Georgesem] Cabanisem i [Pierrem] Laromiguièrem, republikanie dyrektorjańscy uważali, podobnie jak hebertyści, że chrześcijaństwo nie daje się pogodzić z nowym reżimem. Represje kierowano więc zarówno przeciw opornemu duchowieństwu, spośród którego wielu stracono, jak i przeciw księżom uległym i konstytucyjnym, o ile odmawiali oni złożenia nowej przysięgi na nienawiść względem monarchii lub nie przestrzegali ustaw Konwencji, które zakazywały zewnętrznych przejawów kultu, łącznie z biciem w dzwony. Zaczęto sprzedawać kościoły, zobowiązując nabywców do ich burzenia”<sup>18</sup>. Taki los spotkał m.in. największy, do czasów wybudowania bazyliki Świętego Piotra w Rzymie, kościół chrześcijaństwa w Cluny. Wypukiony przez miasto za 100 tys. franków został doszczętnie rozebrany. Mając to w pamięci Napoleon I, gdy był już cesarzem rzekł ze wzgardą do delegacji miasta Cluny: „Oddalcie się, jesteście wandalami”<sup>19</sup>.

Dyrektoriat, zwalczając katolicyzm, za którym opowiadała się większość Francuzów, zdawał sobie sprawę, że naród nie może się obejść bez religii i obrzędów. Jego członek de la Révellière-Lépeaux garbaty karzeł i arystokrata z pochodzenia, żywiący patologiczną wręcz nienawiść do katolicyzmu popierał sektę teofilantropów, której został najwyższym kapłanem. W 1796 r. księgarz Jean-Baptiste Chemin Dupontès wydał książkę *Manuel des Théophilanthropiles* a 16 grudnia 1796 r., dzięki popar-

<sup>16</sup> L.J. Rogier, G. de Bertier de Sauvigny, J. Hajjar, op.cit., s. 118.

<sup>17</sup> *Encyklopedia Kościelna*, t. 23, Warszawa 1899, s. 357–358; L.J. Rogier, G. de Bertier de Sauvigny, J. Hajjar, op.cit., s. 118.

<sup>18</sup> G. Lefebvre, Ch.H. Pouthas, M. Baumont, op.cit., s. 113.

<sup>19</sup> *Encyklopedia Kościelna*, t. 3, Warszawa 1874, s. 420.

ciu de la Révelliére'a, sekta otrzymała salę w Paryżu, rozpoczynając kult publiczny. Za podstawę „liturgii” przyjęto dwie książki Chemin Dupontésa – wyżej wspomniany *Podręcznik teofilantropofików* i *Rok religijny*, będący zbiorem cytatów m.in. z Konfucjusza, Zoroastra, Teognisa, Fenelona, Woltera i Franklina. Biblię wyłączono, gdyż nie akceptowano jej jako podstawy wiary chrześcijańskiej, z którą walczone. Teofilantropowie zajęli wkrótce jedenaście kościołów w Paryżu, w tym katedrę Notre Dame, wspólnie z chrześcijanami<sup>20</sup>.

Sekta i religia teofilantropów „była obojętna zarówno dla ludu, jak i masonerii”<sup>21</sup>, co spowodowało szybki jej upadek. „Większość ceremonii (...) oparta była na tradycji katolickiej, w pozostałych dostrzegalny był wpływ rytuału masońskiego. Teofilantropizm nie przeniknął do ludu; przez pewien czas był nieszkodliwą rozrywką elity”<sup>22</sup>. Członkowie sekty śpiewali hymn do Ojca Wszechświata (ten sam, który w 1794 r. śpiewano ku czci Bytu Najwyższego), a w dekady odprawiali publicznie swoje nabożeństwa i czytania. Teofilantropia cieszyła się więc niewielkim powodzeniem, stanowiąc rozrywkę grupki mieszczańsko-szlacheckiej „elity”. W 1799 r. miała w Paryżu już tylko cztery kościoły, a 4 września 1801 r. Napoleon zabronił jej sprawowania kultu publicznego i odebrał wszystkie kościoły, więc wkrótce przestała ona istnieć.

Oficjalnie Dyrektoriat popierał jako religię narodową kult dekadowy (*culte décadaire*), związany z Najwyższym Bytem, idąc tu w ślady Komitetu Ocalenia Publicznego, a zwłaszcza Robespierre'a. Gorącym zwolennikiem tego kultu był inny członek Dyrektoriatu, Merlin de Douai. Dla jego wsparcia 4 sierpnia 1798 r. oficjalnie ogłoszono dekady i święta narodowe dniami wolnymi od pracy, zakazując wykonywania wszelkich prac i otwierania w te dni warsztatów, pod groźbą kar. 30 sierpnia prawnie uchwalono przebieg święta dekadowego. Obywatelom polecono zbierać się w wyznaczonych miejscach, gdzie miano odczytywać prawa i rozporządzenia rządowe, udzielać ślubów, informować o urodzinach, zgonach i rozwodach. Nauczycieli szkół publicznych i prywatnych zobowiązano do przyprowadzania w te dni młodzieży. 9 września nakazano by wszystkie jarmarki, dni giełdowe oraz przedstawienia teatralne odbywały się w dekady i polecono konfiskować lub zamykać pisma datowane według kalendarza chrześcijańskiego lub imionami świętych. W Paryżu, w dni dekadowe na kilka godzin zajmowano kościoły, aby odbyć w nich uroczystości dekadowe albo narodowe, a na prowincji zmuszano księży do zamieniania niedziel na dekady. Także w Radzie Pięciuset pojawiły się głosy żądające oficjalnego zniesienia niedziel<sup>23</sup>.

<sup>20</sup> *Encyklopedia Kościelna*, t. 28, Warszawa 1905, s. 354–356.

<sup>21</sup> G. Lefebvre, Ch.H. Pouthas, M. Baumont, op.cit., s. 114.

<sup>22</sup> L.J. Rogier, G. de Bertier de Sauvigny, J. Hajjar, op.cit., s. 119.

<sup>23</sup> *Encyklopedia Kościelna*, op.cit., t. 23, s. 359.

Obok tych dwóch kultów lansowano jeszcze kult „rozumu powszechnego” (taka bolszewicka „zbiorowa mądrość klasy robotniczej”), na którego symbole wybierano kobiety (jak widać postawienie kobiet przy ołtarzu było dawnym marzeniem dechrystianizatorów), a także „kult adoratorów” (*le culte des Adorateurs*) François Antoine’a Daubermesnila<sup>24</sup>, „kult/religię społeczną” (*le culte social*) François Nicolasa Benoist-Lamothe’a<sup>25</sup>, „kult natury” (*le culte naturel*) Bressy’ego<sup>26</sup> i „kult/religię społeczną” (*le culte social*) Félix’a Le Pelletiera<sup>27</sup>, które nie zdobyły jednak żadnego poparcia u ludności, pozostając, tak jak i dwie poprzednie, martwą rozrywką rewolucyjno-urzędniczej „elity”.

„Olbrzymia większość ludności tkwiła po prostu przy tradycyjnej religii, którą ciężkie próby czyniły jeszcze bliższą”, czyli pozostała wierna Kościołowi i korzystając z istnienia szkół prywatnych masowo prznosiła do nich dzieci ze szkół państwowych, w których nie było religii, w związku z czym Dyrektoriat w VI roku Republiki od czasu do czasu polecał zamykać te prywatne szkoły i zakazał posyłać do nich dzieci urzędników<sup>28</sup>. Tych pierwszych było jednak o wiele za mało dla zaspokojenia potrzeb. Pomimo szykan, według urzędowych obliczeń, w 1798 r. funkcjonowało już 40 tys. parafii, a „lud w wielkiej masie... zachował wiarę”<sup>29</sup>.

Rewolucja kompletnie zdewastowała francuskie szkolnictwo prowadzone wcześniej przez Kościół i zdemoralizowała młodzież. Również Dyrektoriat „nie zdołał... pozyskać młodzieży. Młodzież, słabo wykształcona, nie doznała od Rewolucji niczego, prócz cierpień i była obojętna na politykę, pragnąc jedynie użyć życia. Ci, których nęciło ryzyko, wstępowali do armii”<sup>30</sup>. Na skutek rewolucji i zaniedbania szkolnictwa przez władze rewolucyjne kraj wrócił do analfabetyzmu, co przyznał Napoleon słowami „kiedy w roku 1804 włożyłem koronę na głowę, 96% Francuzów nie umiało czytać”<sup>31</sup>. Wystarczyło kilkanaście lat, aby cofnąć cały naród do poziomu barbarzyństwa.

Dyrektoriat był również tym rządem rewolucyjnym, który przystąpił do bezpośredniej walki z papieżem na terenie Włoch, gdzie od 1796 r. walczyła przeciwko Austriakom armia pod dowództwem generała Napoleona Bonaparte’go, który na po-

<sup>24</sup> O kulcie „adoratorów” zob. A. Mathiez, op.cit., s. 46–57; T. Melanson, *Perfectibilists: The 18th Century Bavarian Order of the Illuminati*, Waltham 2009 (rozdz. 3: Revolution and Reaction).

<sup>25</sup> A. Mathiez, op.cit., s. 57–66.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 69–72.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 42–45.

<sup>28</sup> G. Lefebvre, Ch.H. Pouthas, M. Baumont, op.cit., s. 114.

<sup>29</sup> *Encyklopedia Kościelna*, op.cit., t. 23, s. 359.

<sup>30</sup> G. Lefebvre, Ch.H. Pouthas, M. Baumont, op.cit., s. 114.

<sup>31</sup> M. Poradowski, *Dziedzictwo rewolucji francuskiej*, Warszawa 1992, s. 50.

lencenie Dyrektoriatu wkroczył do Państwa Kościelnego (zajmując należące do Państwa Kościelnego Bolonię i Ferrarę) i rozejmem w Bolonii (23 czerwiec 1796 r.) wymusił na papieżu zapłatę 20,5 mln liwów kontrybucji (w tym 15 mln w gotówce), „ofiarowanie” narodowi francuskiemu 500 rękopisów, 100 obrazów i rzeźb, przekazanie Francji Ferrary, Bolonii i twierdzy Ankona, a także wydanie brewe wzywającego katolików francuskich do posłuszeństwa ówczesnej władzy. Nie znając jeszcze tekstu nowej przysięgi papież wydał 5 lipca 1796 r. brewe „Pastoralis Sollicitudo”, ale pod wpływem Kurii rzymskiej zrezygnował z jej opublikowania. Kończący wojnę francusko-papieską pokój w Tolentino (19 luty 1797 r.) zwiększył kontrybucję o 15 mln franków, do odstąpionych przez papieża rozejmem terytoriów (Bolonia, Ferrara) dodał jeszcze Romanię, a ponadto papież zrzekł się na rzecz Francji praw do Awinionu i Venaissin (zaanektowane przez Francję w 1791 r.). Papież anulował także wszystkie traktaty sojusznicze wymierzone przeciwko Francji, uznawał republikę i deklarował, że pozostaje z nią w pokoju<sup>32</sup>.

Napoleon pominął przy tym polecenie Dyrektoriatu, zmuszenia papieża do uznania „Konstytucji cywilnej”, nie chcąc przypierać go do muru i uważając, że i tak „Rzym nie może już istnieć, stara machina musi się rozpaść”<sup>33</sup>. W kwietniu 1797 r. jego brat Joseph Bonaparte został ambasadorem Francji w Rzymie. Miał on skłonić papieża do wezwania Wądejczyków i Bretończyków do zaprzestania oporu, a przede wszystkim pomagać republikańskim spiskowcom w Rzymie w ich dążeniu do obalenia władzy papieża. Ponieważ ambasada francuska stała się ośrodkiem antypapieskiej konspiracji, a buta Francuzów drażniła Rzymian, doszło do antyfrancuskich zamieszek, których ofiarą 28 grudnia 1797 r. stał się generał Léonard Mathurin Duphot, zabity przez Włochów. Pod naciskiem la Révelliérea Dyktoriat polecił generałowi Louis-Alexandre'owi Berthierowi zająć Rzym i utworzyć republikę. Wśród jego wojsk zajmujących Rzym był również legion polski generała Jana Henryka Dąbrowskiego, który kwaterował na Kapitolu. Po zajęciu Rzymu (15 lutego 1798 r.) miejscowi republikanie powtórzyli to samo, co wcześniej działo się we Francji. Wyszadzano papieża i religię, stawiano posągi bogini Wolności i sadzono poświęcone jej drzewka, pito z kościelnych kielichów etc. Aby uniknąć buntu większości Rzymian, zdumionych i przerażonych takim obliczem „wolności”, papież Pius VI został wywieziony z Rzymu najpierw do Sieny, następnie do Certosy (pod Florencją), a potem do twierdzy Valence nad Rodanem we Francji, gdzie znalazł się w lipcu 1799 r. Uwieczony przez Francuzów 29 sierpnia 1799 r. 81-letni papież zmarł na wygnaniu ze słowami „Panie przebacz im” na ustach. Wrogom Kościoła katolickiego wydawało się, że wraz z osobą

<sup>32</sup> Por. B. Kumor, *Historia Kościoła*, cz. 6: *Czasy nowożytny. Kościół w okresie absolutyzmu i Oświecenia*, Lublin 1985, s. 192; M. Banaszak, op.cit., s. 42–43.

<sup>33</sup> M. Banaszak, op.cit., s. 43.



papieża na ich oczach umiera Kościół, a sam zmarły stanowił ostatnią przeszkodę w jego unicestwieniu. Po raz kolejny się pomylili. W kilka miesięcy później pod osłoną wojsk austriackich odbyło się konklawe w Wenecji, na którym wybrano jego następcę, który przyjął imię Piusa VII i w lipcu 1800 r., korzystając z sukcesów wojsk rosyjskich i austriackich, wrócił do Rzymu.

Tymczasem we Francji zamach 18 brumaire'a (9 listopada) 1799 r. wyniósł do władzy Napoleona, którego rządy kończą okres rewolucji we Francji. Zamach był dziełem grupy polityków, takich jak dyrektorzy: Sieyès i Roger Ducos, usunięty minister spraw zagranicznych Charles-Maurice de Talleyrand, minister policji Fouché oraz bankierów z Gabriel-Julienem Ouvrardem na czele, którzy zdawali sobie sprawę z tego, że istniejącego ustroju utrzymać się nie da, a obawiali się powrotu monarchii. Ponieważ różne warianty rządów republikańskich wyczerpały się, postawili oni na nową koncepcję – dyktatury generała.

Napoleon nie zamierzał być jednak niczyją marionetką i szybko przejął całą władzę w swoje ręce. Sprzyjał mu fakt, że w składzie Dyrektoriatu<sup>34</sup>, który obalił, od początku aż do końca tej instytucji znajdował się skorumpowany i powszechnie znienawidzony Barras, zwolennik przewrotu Sieyès oraz trzech nic nieznaczących figurantów.

Ze składu Dyrektoriatu, jeszcze przed zamachem zgodnie z zasadami ustąpił Reubell, sam się wycofał Jean-Baptiste Treilhard (który wszedł do Dyrektoriatu w maju 1798 r. za Neufchateau), a 18 czerwca 1799 r. (30 prairial VII roku) zmuszeni zostali do ustąpienia Merlin de Douai i la Révellière, główne motory antychrześcijaństwa. Symboliczny może wydawać się fakt, że współtwórca rewolucji Sieyès sam przyłożył rękę do jej demontażu, za co w nagrodę był przez pewien czas jednym z trzech konsulów i autorem nowej, napoleońskiej Konstytucji z 28 grudnia 1799 r.

Zwycięstwo Napoleona oznaczało zmianę położenia Kościoła we Francji, którego uwieńczeniem było podpisanie konkordatu 15 lipca 1801 r. Już 28 listopada 1799 r. Napoleon zezwolił więzionym na wyspach Ré i d'Oléron oraz zesłanym do Gujany księżom na powrót do kraju pod warunkiem złożenia przepisanej przysięgi. Po ogłoszeniu nowej Konstytucji 28 grudnia 1799 r., wydane zostały trzy prawa dotyczące Kościoła. W pierwszym uznano dekrety z 1793 r., odnośnie swobodnego używania kościołów, w kolejnym zabroniono urzędnikom zezwalania na otwieranie kościołów wyłącznie w dekady. I wreszcie urzędnikom i duchownym, obowiązanych do złożenia przysięgi, wprowadzono krótką przysięgę o treści „Przyrzekam, że będę wierny Konstytucji”, którą urzędowy „Monitor” z dnia 30 grudnia 1799 r. skomentował w ten sposób, że ma ona wyłącznie cywilny charakter. Siedmiu biskupów, którzy całą rewolucję i terror przeżyli we Francji (Bausset z Alais, de Lorry z Angers, de Belloy z Mar-

<sup>34</sup> Wchodzili do niego: Barras, Sieyès, Ducos, Jean-François Moulin i Louis Gohier.

sylii, Moreau z Macon, de Roquelaure z Senlis, de Cognac z Lectoure i de Maillé z Saint-Papoul) oraz większość księży uznała za możliwe jej złożenie, natomiast większość biskupów na emigracji pozostała nieprzejednana. Odchodząc od antykato-lickich represji równoległe jednak Napoleon, rozporządzeniem z 22 stycznia 1800 r., utrzymał sprawowanie kultu dekadowego w tych świątyniach, gdzie był on sprawo-wany obok kultu chrześcijańskiego, przy czym 24 lipca 1800 r. uściślił, że obchody dekady obowiązują tylko urzędy publiczne i urzędników państwowych, a obywatele mogą sobie wybrać czy wolą niedzielę, czy dekadę jako dzień odpoczynku, a 20 paź-dziernika zezwolił wielu emigrantom, w tym i księżom na powrót do kraju (nie doty-czyło to jednak biskupów)<sup>35</sup>.

5 czerwca 1800 r. w Mediolanie Napoleon Bonaparte w czasie przemówienia do duchowieństwa oświadczył, że „katolicyzm jest jedyną religią, która może zapewnić prawdziwe szczęście dla dobrze zarządzanego społeczeństwa i wzmocnić podstawy dobrego rządu” i zapewnił, że zawsze i z użyciem wszelkich środków „będzie ją chro-nić i bronił” oraz, że w najsurowszy sposób będzie karał włącznie z karą śmierci każ-dego kto będzie ją obrażał lub występował przeciwko jej kapłanom. „Francja... w końcu otworzyła oczy; uznała, że religia katolicka jest jak kotwica”, która może ją naprawić i uratować. Jednocześnie zapowiedział, że usunie wszelkie przeszkody, któ-re mogą stać na drodze do „całkowitego pojednania Francji z głową Kościoła”<sup>36</sup>. W 1801 r. podpisany został konkordat pomiędzy Republiką Francuską i Państwem Kościelnym (Napoleon Bonaparte, Pius VII), normujący stosunki pomiędzy rewolu-cyjną Francją i papieżem, w którym rząd Republiki Francuskiej po latach prześlą-dowań uznawał „katolicką, apostołską i rzymską religię za religię zdecydowanej większości obywateli francuskich”<sup>37</sup>.

W 1802 r. nastąpiły kolejne kroki – zniesiono dekady, a 1 stycznia 1806 r. kalen-darz rewolucyjny, przywracając kalendarz chrześcijański (gregoriański). Kolejna pró-ba wprowadzenia kalendarza rewolucyjnego we Francji miała miejsce w okresie Ko-muny Paryskiej w 1871 r., nawiązującej do tradycji rewolucji 1793 r. Podobne ekspe-rymenty z kalendarzem przeprowadzali zresztą bolszewicy w Rosji naśladując, nie tylko zresztą w tym, wybryki jakobinów<sup>38</sup>. Przed 1940 r. w ZSRR przez pięć lat obo-wiżywał tydzień pięciodniowy a następnie przez osiem lat sześciodniowy. Jednak

<sup>35</sup> *Encyklopedia Kościelna*, op.cit., t. 23, s. 359–360.

<sup>36</sup> P. Dwyer, P. McPhee (red.), *The French Revolution and Napoleon. A Sourcebook*, London and New York 2002, s. 142–144.

<sup>37</sup> *Convention between His Holiness Pius VII and the French Government. Signed the 26th of Messidor in Year 9 of the French Republic [15 July 1801] and ratified the 23rd of Fructidor [10 September 1801]*, <http://www.concordatwatch.eu/kb-1496.834> [dostęp: 20.06.2017].

<sup>38</sup> Zob. A. Mathiez, *Le bolchevisme et le jacobinisme*, Paris 1920.

i tu antychrześcijańskie zapędy musiały ustąpić przed prawem natury i zdrowym rozsądkiem, w związku z czym wstydliwie powrócono do tygodnia siedmiodniowego.

## Bibliografia

- Banaszak M., *Historia Kościoła katolickiego*, t. 3/2, Warszawa 1991.
- Baszkiewicz J., *Robespierre*, Wrocław 1989.
- Convention between His Holiness Pius VII and the French Government. Signed the 26th of Messidor in Year 9 of the French Republic [15 July 1801] and ratified the 23rd of Fructidor [10 September 1801]*, <http://www.concordatwatch.eu/kb-1496.834>.
- Dmochowski T., *Rewolucja francuska wobec Kościoła katolickiego w okresie Konwencji (1792–1795)*, „Cywilizacja i Polityka” 2016, nr 14.
- Dmochowski T., *Rewolucja francuska wobec Kościoła katolickiego w okresie Konstytuanty i Legislatywy (1789–1792)*, „Cywilizacja i Polityka” 2015, nr 13.
- Dwyer P., McPhee P., *The French Revolution and Napoleon. A Sourcebook*, London–New York 2002.
- Encyklopedia Kościelna*, t. 3, Warszawa 1874.
- Encyklopedia Kościelna*, t. 23, Warszawa 1899.
- Encyklopedia Kościelna*, t. 28, Warszawa 1905.
- Gough H., *The Terror in the French Revolution*, 2 ed., New York 2010.
- Kumór B., *Historia Kościoła*, cz. 6: *Czasy nowożytne. Kościół w okresie absolutyzmu i Oświecenia*, Lublin 1985.
- Lefebvre G., Pouthas Ch. H., Baumont M., *Historia Francji*, t. II: *od 1774 do czasów współczesnych*, Warszawa 1969.
- Mathiez A., *La Théophilanthropie et le culte décadaire, 1796–1801. Essai sur l'histoire religieuse de la Révolution*, Paris 1903 (reprint: Geneve 1975), s. 414–452.
- Mathiez A., *Le bolchevisme et le jacobinisme*, Paris 1920.
- Melanson T., *Perfectibilists: The 18th Century Bavarian Order of the Illuminati*, Walterville 2009.
- Poradowski M., *Dziedzictwo rewolucji francuskiej*, Warszawa 1992.
- Rogier L.J., Bertier de Sauvigny G. de, Hajjar J., *Historia Kościoła*, t. 4, Warszawa 1987.
- Vovelle M., *The Revolution against the Church. From Reason to the Supreme Being*, Columbus 1991.